

# Martuszewski, Edward

---

## "Słownik pracowników książki polskiej", Warszawa-Łódź 1972 : [recenzja]

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 221-223

---

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa—Łódź 1972, PWN, ss. 1043.

Jest to pierwsza tego typu polska publikacja, wynik wieloletniej, kolektywnej pracy dużego zespołu specjalistów z różnych dziedzin. Uwzględnia osoby, które zażyły się w produkcji (wydawcy, drukarze, nakładcy) lub w propagowaniu (księgarze, bibliotekarze) nie tylko książek, ale też czasopism. Uwzględnia osoby, które zażyły swym bibliofilstwem, pomija natomiast w zasadzie autorów. Redaktorzy i ilustratorzy zostali w tym słowniku włączeni do producentów, choć w poszczególnych przypadkach można by niektórych z nich zaliczyć do współtwórców książki, a nie do jej realizatorów.

Dруга uwaga w związku z metodologicznymi założeniami *Słownika* dotyczy pojęcia „polska książka” (abstrahując już w tym przypadku od stawiania znaku równości między książkami i innymi drukowanymi publikacjami). Autorzy *Słownika* nie są konsekwentni w interpretowaniu słowa „polska” jako „drukowana po polsku”. W rzeczywistości *Słownik* uwzględnia również książki drukowane w Polsce (czy też o Polsce), ale po łacinie, marginesowo natomiast traktuje publikacje w języku polskim, będące przekładami z obcych języków i to zarówno w dziedzinie literatury pięknej, jak i innych działów piśmiennictwa.

Interpretacja pojęcia „polska książka” jest szczególnie skomplikowana, jeśli spojrzeć na *Słownik* — a jest to moim zamiarem — z punktu widzenia spraw Mazur i Warmii.

Na trzy tysiące biogramów około sześćdziesiąt można by uznać za związane z przeszłością naszego regionu. Stanowią one więc dwa procent całości, które tworzą bardzo niski wskaźnik, biorąc pod uwagę zarówno proporcje przestrzenne, jak i ludnościowe. Jeśli rozpatrzy się problem w aspekcie nie statystyki, ale oceny pozycji Mazur i Warmii w historii polskiego księgarstwa i bibliotekarstwa, te dwa procent zawartości *Słownika* posiadają również swoją wymowę, zwłaszcza że spośród wspomnianej sześćdziesiątki należałoby jednak wyliczyć osoby, które posiadają wprawdzie pewne zasługi jako „pracownicy książki”, ale z Mazurami i Warmią łączą ich tylko i wyłącznie miejsce urodzenia, a nie działalność (produkcyjna lub propagandowa, w aspekcie przyjętym przez autorów *Słownika*). Do osób tych należą: Dawid Braun, urodzony w Kraplewie pod Ostródą, Piotr Elert z Fromborka, Aleksander Glaser i Joachim Kalnassy rodem z Barczewa, urodzony w Nidzicy Dawid Vogel oraz Krystyn Lach Szyrma z Wojnas.

Z XVI, XVII i XVIII wieku otrzymaliśmy kilka biogramów „warmińskich”: Jan Dantyszek (założyciel biblioteki, zbieracz książek — *Słownik* nazywa go również dyplomata, biskupem i poetą, ale wyróżnione rozstrzelonym drukiem słowa wskazują na zasługi, które sprawił, że dana osoba znalazła się w *Słowniku*), Ignacy Krasicki (zbieracz książek), Adam Stanisław Grabowski (zbieracz książek), drukarze: Jan Saxo, Jerzy Schönfels, pochodzący z Grazu braniewski introligator, księgarz i drukarz Piotr Rosenbüchler, wreszcie Jan Drews, który odkupił dla kolegium jezuickiego oficynę Rosenbüchlera, opiekował się nią i kierował. Inaczej mówiąc: trzech biskupów-miłośników książki oraz czterech Niemców, wydających „polskie książki”, w których religijna treść ważniejsza była od polskiej, łacińskiej czy niemieckiej formy.

W tych samych trzech stuleciach odnotowujemy znacznie więcej nazwisk ludzi z drugiego terytorium politycznego, którzy jednak działali raczej w Królewcu, niż w „polskich powiatach” Prus Książęcych. Są wśród nich: Jerzy Krzysztof Pisański (bibliograf, zbieracz książek), Samuel Ernest Tschepius (bibliograf, zbieracz książek),

Jerzy Rekuć (opiekun drukarni), drukarze: Jan Fabricius, Aleksander Augezdecki, Jan Daubmann, Gabriel Dreyer, Marcin E. Dorn, Jan F. Driest, Hieronim Georgi i najważniejsi w tym gronie: Jan i Hieronim Maleccy, Jan Seklucjan i Jan Dawid Cenkier.

Pochodzący z Małopolski Maleccy położyli w XVI wieku — nie tylko jako drukarze — duże zasługi dla rozwoju polskiego piśmiennictwa w Prusach Książęcych. Wydawcą, księgarzem i nakładcą był też Jan Seklucjan, pochodzący z Wielkopolski lub spod Radomia, znany ponadto jako pisarz zasłużony dla rozwoju literatury w języku narodowym. Wreszcie osiemnastowieczny drukarz, wydawca czasopism i księgarz J. D. Cenkier, który przeszedł do historii dzięki swej „Poczcie Królewieckiej”, podobnie jak trzech poprzednio wymienieni w pełni zasługuje na miano „pracownika książki polskiej”.

W okresie porozbiorowym, w XIX i XX wieku, sprawy produkcji, progagowania i zbierania książki polskiej na Mazurach i Warmii stają się ważnym elementem całego kompleksu problemów kulturalnych, społecznych, politycznych, a także gospodarczych, obejmowanego pojęciem walki narodowej lub walki z germanizacją.

Na Warmii po stronie książki służącej sprawie polskiej opowiadają się wówczas tacy działacze, jak Walenty Barczewski (organizator bibliotek), Antoni Sikorski (księgarz), Jan Liszewski (drukarz, założyciel bibliotek, wydawca), Sewerynowi, Władysław, Joanna i Wanda Pieniężni (drukarze, wydawcy), Andrzej Samulowski (księgarz), Franciszek Szczepeński (organizator bibliotek), na Mazurach natomiast: Maksymilian Andrysson (organizator bibliotek), Michał Kajka (bibliotekarz, zbieracz książek), Karol Bahrke (drukarz), Kazimierz Jaroszyk (drukarz), Zenon Lewandowski (fundator bibliotek), Franciszek Pospieszynski (księgarz, drukarz, nakładca), Jan Karol Sembrzycki (organizator bibliotek, wydawca), Gustaw Gizewiusz (zbieracz książek), Wojciech Kętrzyński (bibliotekarz), Krzysztof Celestyn Mrongowiusz (zbieracz książek).

Częściowe powiązanie z naszym regionem występowało u tych „pracowników książki polskiej”, którzy mieszkając na innym terenie docierali także na Warmię i Mazury. Byli to: Franciszek Bażyński (nakładca z Poznania), Bernard Miłski (drukarz, księgarz, nakładca z Gdańska), Józef Hajkiewicz (księgarz z Grajewy), Marcin Biedermann (właściciel drukarni, nakładca z Poznania), Walenty Fiałek (pomorski drukarz, nakładca i bibliofil), Mieczysław i Jarosław Leitgeberowie (księgarze, nakładcy z Poznania), Ignacy Łyskowski (organizator bibliotek z Brodnickiego), Alfons Mańkowski (historyk drukarstwa, bibliograf pomorski), Antoni Sozański (bibliograf ze Lwowa i Sambora), Stanisław Zieliński (pochodzący z Wielkopolski bibliotekarz i bibliograf), Stanisław Roman (księgarz, drukarz, nakładca z Pelplina).

Do osobnej grupy należy zaliczyć niemieckiego Warmiaka, Eugeniusza Buchholza, zniemczonego Mazura Karola E. Salewskiego, Niemców Ernesta Lambecka z Torunia, Karola i Artura Harichów z Morąga i Olsztynka, drukarską rodzinę Hartungów z Królewca, Wilhelma Menzla z Elku, D. K. Kantera z Kwidzyna.

Problematiczna wydaje się decyzja włączenia do *Słownika* pracowników książki polskiej Jana Jenczio. Być może zdecydował o tym fakt, że ten chłop mazurski posiadał w swej prywatnej bibliotece edytorskie białe kruki. Innego rodzaju znak zapytania należy postawić przy drukarzach Janie E. Jaenike i Antonim Gąsiorowskim. Ten ostatni — właśnie jako drukarz, księgarz i nakładca — przeszedł na pozycje antypolskie i z tego powodu niezbyt zasługuje na miano „pracownika polskiej książki”. Wprawdzie Jan Karol Sembrzycki również zerwał po kilku latach z polskim ruchem narodowym, ale w swej późniejszej działalności nie manifestował swych nowych poglądów jako „pracownik książki”.

Taryfa ulgowa zastosowana wobec osób, które przejściowo lub ze względów merkantylnych produkowały lub propagowały książki w języku polskim, nie została rozciągnięta na Marcina Gerssa, który przecież swą aktywnością wydawniczą w języku polskim, lecz w duchu pruskim zdystansował wszystkich przed chwilą wymienionych.

Jeśli pominiemy Marcina Gerssa może być nazwane brakiem konsekwencji w liberalnym potraktowaniu tematu, to wydaje się, że mankamentem ze względu zasadniczych jest brak w *Słowniku* biogramów Józefa Kupczyka, stolarza z Bartąga pod Olsztynem, prześladowanego za wypożyczanie książek polskich z bogatej biblioteki prywatnej, Józefa Olka z Leszna w powiecie olsztyńskim, który popularyzował

książkę polską nie tylko formalnie; Jerzego Olecha, osiemnastowiecznego bibliofila i wydawcy; Jakuba Mazucha, subdelegata Towarzystwa Czytelni Ludowych w powiecie reszelskim.

*Słownik* obejmuje osoby zmarłe przed 1969 rokiem, a wyjątkiem od tej zasady jest tylko kilka biogramów. Wydaje się, że do wyjątków tych należało zaliczyć zmarłą w 1970 roku Emilię Sukertową-Biedrawinę.

Merytoryczne opracowanie poszczególnych biogramów zasługuje na uznanie, co nie znaczy, że wszystko jest w nich, bez zarzutu. Oto kilka przykładów różnego typu usterek lub błędów:

Antoni Sikorski urodził się 5 VI 1856, zmarł 29 XI 1932 roku (a nie, jak podano: datę urodzenia 5 VI 1854, śmierci — podczas II wojny światowej); w życiorysie Jana Karola Sembrzyckiego zamiast „około 8” można było napisać „kilka”. Raczej Kętrzyński nawiązał współpracę z Sembrzyckim, a nie odwrotnie. Dyskusyjne jest przyjęcie 1893 roku jako ścisłej daty zerwania Sembrzyckiego z polskością. Skoro Gustaw Gizewiusz „wydał własnym kosztem” i „interesował się historią drukarstwa”, należało nie poprzestać na określeniu go tylko i wyłącznie słowami „zbieracz książek”. W przypadku Wojciecha Kętrzyńskiego od „udziału w transporcie broni w czasie powstania styczniowego” ważniejsze — przynajmniej w tym *Słowniku* — było propagowanie przez niego na Mazurach polskiej książki, nie uwzględnione w biogramie.

Najwięcej, gdyż dwadzieścia kilka biogramów związanych ze sprawami Mazur i Warmii opracował Władysław Chojnacki, kilkanaście — Tadeusz Oracki, po dwa: Z. Nowak, A. Kawecka-Gryczowa, A. Bukowski, K. Podlaszewska, po jednym: J. Jackowski, G. Poćepko, L. Gocel, M. Pelczar, J. Kolbuszewski, J. Turska, J. Rudnicka, J. Przybyłowa, W. Sobkowiak, J. Podgórczyn, W. Bienkowski, S. Maksymowicz, E. Marczevska-Stańdowa, M. Walter i Z. Sławiński.

Edward Martuszeński

Wojciech Wrzeński, *Ruch polski na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1920—1939*. Wyd. II uzupełnione i zmienione, Olsztyn 1973, Stacja Naukowa Polskiego Towarzystwa Historycznego (Instytut Mazurski), ss. 351 + 2 mapy na wklejkach.

Dzieje ruchu polskiego na ziemiach etnicznie polskich w byłych Prusach Wschodnich nie doczekały się dotąd całościowych opracowań w historiografii polskiej, jak również niemieckiej. Stan badań nad tym tematem posiada jeszcze zbyt wiele poważnych luk. W tej sytuacji każde syntetyczne ujęcie poszczególnych okresów w dziejach polskiego życia narodowego na tych ziemiach posiada nieocenioną wartość. Stąd też ogólne zainteresowanie, z jakim spotkała się przed dziesięciu laty obszerna rozprawa olsztyńskiego wówczas naukowca, będąca całościowym i kompletnym opracowaniem naukowym dotyczącym ruchu polskiego w byłych Prusach Wschodnich w okresie najbardziej dla dziejów tego ruchu ważnym i trudnym. *Ruch polski na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1920—1939* Wojciecha Wrzeńskiego, wydany w 1963 roku nakładem Instytutu Zachodniego w Poznaniu, doczekał się nader życzliwego przyjęcia krytyki, zainteresowania społeczeństwa i nauki polskiej, czego dowodem są liczne, przychylnie recenzje i przynajmniej jedna nagroda tygodnika „Polityka”.

Autor w obszernej rozprawie przedstawił najistotniejsze zagadnienia ruchu polskiego na Warmii, Mazurach i Powiślu, nie ograniczając się jedynie do ukazania działalności polskich organizacji, towarzystw, związków i instytucji. Uwypuklił także związki zachodzące między rozwojem tych organizacji a przemianami w strukturze narodowej ludności polskiej oraz między ogólnymi zmianami zachodzącymi w państwie niemieckim a procesami dokonującymi się w regionach. Synteza działalności ruchu polskiego w latach 1920—1939 przedstawiona przez W. Wrzeńskiego oparta jest o wnikliwe badania archiwalne, materiały źródłowe, pamiętniki działaczy ruchu polskiego tamtych lat, prasę polską, polską i niemiecką literaturę przedmiotu. Pod-